

INTENSYWNOŚĆ I UMIEDZYNARODOWIENIE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W AFRYCE I NA BLISKIM WSCHODZIE W 2019 R.

W 2019 r. tradycyjnie już najwięcej konfliktów zbrojnych toczyło się w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Od 2015 r. w zasadzie nie zmienia się czołówka najbardziej intensywnych konfliktów zbrojnych – Syria, Afganistan, Irak, Jemen, Nigeria, Somalia oraz Libia¹. W 2019 r. najwięcej ofiar pochłaniał konflikt w Syrii i Afganistanie, ale zmieniająca się sytuacja na frontach afrykańskich sprawiała, że obserwowano zdecydowany wzrost intensywności działań zbrojnych w konflikcie libijskim i na obszarze Sahelu. Przedmiotem analizy w tegorocznej edycji *Rocznika Strategicznego* są konflikty, o których wyborze zdecydowały kryteria intensywności i umiędzynarodowienia – czyli udziału zbrojnego państw trzecich. Jako część cyklu artykułów *Rocznika Strategicznego* prezentujących przegląd współczesnych konfliktów zbrojnych niniejsze opracowanie stanowi kontynuację prowadzonych w poprzednich latach analiz. Jego celem jest zatem wskazanie uwarunkowań, dynamiki, intensywności wybranych konfliktów zbrojnych w 2019 r.

SYRIA. MNIEJ INTENSYWNA WOJNA DOMOWA

W marcu 2019 r. minęło osiem lat od rozpoczęcia wojny domowej w Syrii; najkrwawszej wojny tego stulecia. Liczbę jej ofiar (zabitych) szacuje się na ponad pół miliona osób², a jedną z konsekwencji było/jest 5 600 000 uchodźców. Po ośmiu latach walk reżim dzięki wsparciu sojuszników – przede wszystkim Rosji i Iranu – pozostaje przy władzy; kontroluje większość (ponad dwie trzecie) terytorium państwa. Poza jego kontrolą pozostały jedynie dwie enklawy – na północy i na wschodzie kraju oraz bogate w ropę terytoria na południowym wschodzie, nad którymi panowali Kurdowie. Pod naporem sił rządowych i międzynarodowych

¹ Jako konflikty wysokiej intensywności określa się te, w których liczba ofiar bezpośrednich działań zbrojnych (ang. *battle deaths*) przekracza 1000 w roku kalendarzowym. Przyjęło się nazywać je wojnami (PRIO, UCDP). Dane dotyczące intensywności konfliktów zbrojnych za: UCDP/PRIO: <https://www.prio.org/Data/Armed-Conflict/UCDP-PRIO/> (dostęp: 25.03.2020).

² Według Syrian Observatory for Human Rights (SOHR) – 570 tys. Za: www.syriaahr.com/en/?p=120851 (dostęp: 15.03.2019).

rozpadło się samozwańcze tzw. Państwo Islamskie (IS), którego ocalali bojownicy nadal działali w pustynnych regionach przygranicznych.

W działaniach zbrojnych w Syrii w 2019 r. zdecydowanie najbardziej znaczącymi wydarzeniami były: ofensywa wspieranych przez aliantów sił rządowych w północno-wschodniej części kraju – operacja „Down of Idlib” – oraz inwazja Turków wspieranych przez syryjskich rebeliantów na opanowaną przez Kurdów Rożawę – operacja „Źródło Pokoju”.

Operacja wojskowa „Dawn of Idlib” rozpoczęła się 30 kwietnia od ataku syryjskich sił rządowych przeciwko grupom rebeliantów w regionie zwanym niekiedy „Większy Idlib”, a obejmującym północno-zachodnią część prowincji Hama, południe prowincji Idlib oraz północno-wschodnią część prowincji Latakia. W istocie region ten stanowił ostatni bastion rebeliantów. Głównym celem operacji było udrożnienie ważnej arterii komunikacyjnej przez przejście nad nią pełnej kontroli oraz wyparcie ze strefy zdemilitaryzowanej wyznaczonej przez Turcję i Rosję w Soczi w 2018 r. nieustępliwych, wojowniczych grup zbrojnych – szczególnie powiązanej z Al-Kaidą (AQ) grupy Hayat Tahrir al-Sham.

Działania bojowe w tej czteromiesięcznej operacji toczyły się ze zmiennym natężeniem, a także (w pewnym stopniu) ze zmiennym powodzeniem. Rozpoczęły się od sukcesów wojsk rządowych, które w pierwszych dniach operacji zdołały opanować kilka miejscowości, w tym dwa miasta o istotnym dla prowadzenia operacji znaczeniu (Kafr Nabuda oraz Kalat al-Madik).

Po pierwszym (z pięciu) zawieszeniu broni (18–21 maja) do kontrofensywy przeszli rebelianci i odnieśli krótkotrwały sukces, zdołali bowiem odzyskać Kafr Nabuda, która po kolejnej bitwie przeszła w ręce wojsk rządowych. Do drugiej kontrofensywy rebelianci przystąpili po drugim zawieszeniu broni. Po trzecim z kolei zawieszeniu broni nastąpiła intensyfikacja działań, nasilenie ataków z jednej strony i dalsze stosowanie (nasilenie) kontrataków z drugiej. Czwarte, ogłoszone 1 sierpnia zawieszenie broni w strefie zdemilitaryzowanej było od początku naruszane przez obie strony. Nowe, efektywne, weszło w życie 31 sierpnia. W jego dotrzymaniu (egzekwowaniu) ważną rolę odegrało Rosyjskie Centrum Pojednania dla Syrii, które wzywało liderów grup zbrojnych do zaprzestania prowokacji i przystąpienia do procesu pokojowego.

Ofensywę w północno-wschodniej Syrii wygrała strona rządowa. Wojska rządowe opanowały 66 miejscowości, w tym 9 miast o istotnym znaczeniu operacyjnym³. Należy przy tym zauważyć, że strona rządowa dysponowała wielokrotną przewagą zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym. Rebelianci (ok. 10 tys. bojowników) nie mieli porównywalnego sprzętu bojowego; nie wspominając o lotnictwie. Szczególną rolę w tej ofensywie odegrali Rosjanie; dzięki ich obecności i bezpośrednim wręcz wsparciu (szczególnie lotnictwa) prowadzone były działania wojsk rządowych.

Drugim wydarzeniem, które doprowadziło do istotnej (a nawet radykalnej) zmiany sytuacji w Syrii, była turecka ofensywa w północno-wschodniej części

³ Por. raport SOHR, www.syriaahr.com/?p=139148 (dostęp: 30.08.2019).

kraju – inwazja na Rożawę w postaci operacji „Źródło Pokoju” („Peace Spring”). Rożawa to obszar Autonomicznej Administracji Północnej i Wschodniej Syrii, nad którym kontrolę i odpowiedzialność za porządek i obronę sprawowały kurdyjskie Ludowe Jednostki Samoobrony (YPG) wchodzące w skład koalicji Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF).

Operacja rozpoczęła się 9 września. Do ataku doszło wkrótce po ogłoszeniu przez amerykańską administrację o wycofaniu swoich żołnierzy (sił specjalnych), których obecność na północy Syrii stanowiła gwarancję bezpieczeństwa dla YPG.

Inwazja Turków nie stanowiła zaskoczenia, zapowiadał ją bowiem już w sierpniu prezydent Recep Tayyip Erdoğan. Celem operacji „Źródło Pokoju” było wyparcie zdominowanych przez Kurdów Syryjskich Sił Demokratycznych, traktowanych przez Turcję jako organizacja terrorystyczna, z obszaru przygranicznego i ustanowienie wzdłuż granicy strefy bezpieczeństwa o szerokości 30 km⁴.

Ofensywa była starannie przygotowana; w jej planowaniu zostały należycie wykorzystane doświadczenia z dwóch prowadzonych w tym regionie w latach poprzednich operacji: „Tarcza Eufratu” (2016) oraz „Gałązka Oliwna” (2018)⁵. Faza umiarkowanie intensywne działań trwała osiem dni. Wobec przewagi jakościowej i ilościowej Turków i ich sojuszników – protureckiej Syryjskiej Armii Narodowej (SNA) – Kurdowie wyposażeni jedynie w broń lekką i moździerz nie stawiali zdecydowanego oporu. W piątym dniu operacji do działań włączyły się wojska rządowe, zajmując w porozumieniu z władzami Rożawy m.in. Tall Tamr, Manbidż, Ajn al-Arab.

17 września Turcy ogłosili pięciodniowe zawieszenie broni. 23 września na spotkaniu w Soczi Rosja zgodziła się, by pod kontrolą Turcji pozostał pas szerokości 32 km między miastami Ras al-Ajn i Tall Abjad. 27 września ustaleniom z Soczi podporządkowały się SDF. W operacji po stronie tureckiej wzięło udział 29 tys. żołnierzy (w tym 14 tys. SNA)⁶, po stronie kurdyjskiej – 5–10 tys. bojowników⁷. W rezultacie działań wojskowych Turcja zajęła obszar około 5 tys. km², który stanowi dla niej strefę buforową. Nieoczekiwanie beneficjentem tej operacji został reżim al-Asada. Idąc na pomoc Kurdom, wystąpił w roli wyzwoliciela; bez walki zajmował tereny, na które przez ostatnie lata nie miał żadnego wpływu.

Intensywność walk w Syrii w roku 2019 – mierzona wysokością strat bojowych i liczbą ofiar – wyraźnie spadła. W porównaniu z 2018 r. o 40% zmniejszyła się liczba zabitych, i to zarówno bojowników, jak i cywilów. W 2018 r. w walkach (po obu stronach) zostało zabitych 13 tys. żołnierzy; w 2019 r. – 7,7 tys. Można przyjąć, że najbardziej krwawy okres tej wojny zmierza ku końcowi.

⁴ Z wystąpienia prezydenta Erdoğan, wg: <https://www.aljazeera.com/news/2019/10/turkey-begins-ground-offensive-northeastern-syria-191009212025006.html> (dostęp: 10.10.2019).

⁵ Istota oraz przebieg tych operacji zostały opisane w kolejnych edycjach *Rocznika Strategicznego* – 2016/17 oraz 2018/19.

⁶ S. Kajjo, *Which Syrian Groups Are Involved in Turkey's Syria Offensive?*, <https://www.voanews.com/extremism-watch/which-syrian-groups-are-involved-in-turkeys-syria-offensive> (dostęp: 09.10.2019).

⁷ Za: Middle East Institute, <https://www.mei.edu/publications/return-northeast-syrian-army-deployments-against-turkish-forces> (dostęp: 20.11.2019).

AFGANISTAN. „PRZEGRALIŚMY WOJNĘ W AFGANISTANIE”⁸

Przez pierwsze trzy kwartały 2019 r. w Afganistanie odbywała się seria bezpośrednich negocjacji z talibami prowadzonych przez Specjalnego Wysłannika Stanów Zjednoczonych na rzecz Afgańskiego Pojednania Zalmaya Khalilzada. Jednocześnie w kraju przez cały rok kontynuowane były walki; nie zmniejszała się znacząco liczba aktów przemocy.

Wysoką aktywność, podobnie jak w poprzednich latach, przejawiali talibowie. Ich działania bojowe (ataki) były zorientowane na poszerzenie zdobyczy terytorialnych i osłabienie Afgańskich Sił Obrony i Bezpieczeństwa (ANDSF). W kwietniu zadeklarowali – jak co roku – przejście do ofensywy wiosennej. Ogłoszono to, nie bacząc na zaawansowane przygotowania do podjęcia rozmów afgańsko-afgańskich. Talibowie zapowiedzieli kontynuację walki dopóty, dopóki kraju nie opuszczą obce wojska. Największe natężenie walk nastąpiło w miesiącach letnich, w ciągu pierwszych trzech kwartałów odnotowano bardzo wysoką liczbę ofiar cywilnych – ponad 2,5 tys. zabitych oraz ponad 5,6 tys. rannych. To liczby porównywalne z tymi z 2014 r., znacznie niższe niż w analogicznym okresie najbardziej krwawego roku 2018, jednak wskaźniki za drugi kwartał są wyjątkowo wysokie⁹.

28 września odbyły się czwarte od 2004 r. wybory prezydenckie. Przebiegały generalnie według parokrotnie sprawdzonego, przewidywalnego scenariusza obejmującego zakłócanie kampanii wyborczej, zniechęcanie do udziału przez stosowanie przez opozycję (talibów) różnych form zastraszania, głosowanie w strachu przed zamachami. W okresie przed wyborami – podczas kampanii wyborczej – odnotowano relatywnie niski poziom przemocy. W dniu głosowania doszło do 100 incydentów, w których byli poszkodowani ludzie. W okresie od 8 czerwca do 30 września ofiarami ataków mających bezpośredni związek z wyborami było 458 osób (85 zabitych, 372 rannych), w tym 277 cywilów¹⁰. Liczba ofiar była niższa niż w wyborach do parlamentu w 2018 r., ale wyższa niż w poprzednich (2014 r.) wyborach prezydenckich. Wybory, które talibowie uznali za nieprawomocne, w istocie odbywały się pod ich dyktando; jedna trzecia lokali wyborczych pozostała zamknięta z powodu zagrożenia zamachami. W głosowaniu wzięło udział 1,8 mln obywateli, w 2014 r. głosowało około 8 mln. Wyniki wyborów zostały ogłoszone po trwającym trzy miesiące liczeniu i przeliczaniu głosów.

Ze względu na liczbę ofiar walk jako swoiste kryterium aktywności bojowej najaktywniejszym uczestnikiem konfliktu w 2019 r. byli – podobnie jak w roku poprzednim – talibowie. Ich „udział” w ogólnej liczbie ofiar walk wyniósł 46%¹¹.

⁸ Pod takim tytułem ukazał się artykuł autorstwa Stephena Walta w *Foreign Policy* z 11 września 2019 r., <https://foreignpolicy.com/2019/09/11/we-lost-the-war-in-afghanistan-get-over-it> (dostęp: 11.09.2019).

⁹ Zob. kwartalny raport UNAMA, *Quarterly Report on the Protection of Civilians in Armed Conflict: 1 January to 30 September 2019*, https://unama.missions.org/sites/default/files/unama_protection_of_civilian_in_armed_conflict_-_3rd_quarter_update_2019.pdf (dostęp: 30.09.2019).

¹⁰ Za: *Afghanistan Protection of Civilians in Armed Conflict. Special Report: 2019 Election-Related Violence*, https://unama.mission.org/site/default/files/unama_specjal_report_-_2019_election_related_violence_0.pdf, (dostęp: 30.09.2019).

¹¹ Te oraz niżej przytoczone dane za: *Quarterly Report on the Protection...*, op. cit.

W działaniach antyrządowych, szczególnie w zamachach terrorystycznych, nadal aktywność przejawiali bojownicy lokalnego tzw. Państwa Islamskiego (Islamic State – Khorasan Province, IS-KP); 6% ogólnej liczby ofiar to skutek ich działalności. W walki po stronie rządowej angażowały się także siły międzynarodowe operacji „Resolute Support”, zorientowane skądinąd na realizację misji doradczych i szkoleniowych. Według raportu UNAMA około 8% ofiar to efekt bombardowań lotnictwa (amerykańskiego).

Prowadzone przez trzy kwartały z niezłym powodzeniem negocjacje Amerykanów z talibami załamały się pod koniec września. Kluczową dla talibów kwestią było wycofanie obcych wojsk z terytorium Afganistanu. Nie zgodzili się oni na amerykańską ofertę wycofania 40% żołnierzy w zamian za zobowiązanie do zwalczania terroryzmu i bezpośrednich rozmów z rządem. W grudniu negocjacje wznowiono, mimo że działania wojenne nie ustały. W Afganistanie pozostaje nadal liczący 17 tys. żołnierzy (w tym 8,5 tys. amerykańskich) międzynarodowy kontyngent realizujący operację „Resolute Support”. Siła i znaczenie talibów wzrosły. Afganistan wciąż pozostaje krajem najbardziej doświadczanym aktami terroru, zajmuje pierwsze miejsce w statystykach Global Terrorism Index. A Stany Zjednoczone – jak pisze Stephen Walt – po osiemnastu latach wojny „właściwie nic nie osiągnęły”¹².

JEMEN. NOWE KONFLIKTY I POSTĘPUJĄCA FRAGMENTARYZACJA KRAJU

Konflikt zbrojny w Jemenie, który w 2014 r. rozpoczęła (kolejna) zbrojna rebelia Huti (Ansar Allah) w północnych prowincjach kraju, skutkował ponad 100 tys. ofiar śmiertelnych, w tym 12 tys. udokumentowanych cywilów bezpośrednio zabitych w toku walk zbrojnych (skala ofiar cywilnych, zwłaszcza wyniszczającego kraj kryzysu humanitarnego, jest znacznie wyższa)¹³. Jego intensywność dynamicznie wzrastała wraz z rozpoczęciem bezpośredniego zaangażowania państw Zatoki Perskiej, które w marcu 2015 r. z Arabią Saudyjską na czele rozpoczęły interwencję zbrojną. Interwencja, angażująca siły powietrzne, morskie i lądowe państw arabskich, miała dramatyczne konsekwencje dla ludności cywilnej. Koalicja dokonywała regularnych bombardowań Jemenu (w tym obiektów cywilnych, tj. dzielnic mieszkalnych, szkół, meczetów, targów, uniwersytetów)¹⁴, a także przeprowadziła blokadę morską i powietrzną kraju całkowicie uzależnionego od importu żywności. W grudniu 2018 r. rebelianci Huti i siły rządowe zgodzili się na demilitaryzację portu Al-Hudajda (porozumienie sztokholmskie), o który toczyły się zaciekle walki, co wraz z blokadą morską uniemożliwiało dostawy pomocy humanitarnej. Ustanowiono misję UNMHA (*UN Mission to Support the Hodeidah Agreement*), która

¹² S. Walt, op. cit.

¹³ ACLED ocenia, że od 2015 r. 8 tys. cywilów zginęło w wyniku bombardowań koalicji państw arabskich, podczas gdy 2 tys. poniosło śmierć w wyniku walk Huti, zob. <https://www.acleddata.com/2019/10/31/press-release-over-100000-reported-killed-in-yemen-war/> (dostęp: 22.01.2010).

¹⁴ Więcej: raporty NZ i *Rocznik Strategiczny* 2016/17.

miała monitorować zawieszenie broni. Porozumienie nie wstrzymało działań zbrojnych, ale zatrzymało wielką ofensywę i doprowadziło do ustabilizowania dotychczasowych zdobyczy terytorialnych w konflikcie Huti–Hadi/koalicja państw arabskich. W związku z tym spadła liczba ofiar bezpośrednich działań zbrojnych na zachodnim wybrzeżu Jemenu, ale walki narastały w innych gubernatorstwach, w tym Hadżdża, Ad Dali i Taizz¹⁵. Mimo porozumień 2019 był drugim najkrwawszym rokiem w historii wojny domowej w Jemenie – zabitych zostało 20 tys. osób, a walki zbrojne jeszcze bardziej pogarszały i tak już dramatyczną sytuację ludności cywilnej¹⁶. W wymiarze humanitarnym konflikt w Jemenie był kolejny rok z rzędu klasyfikowany jako największy kryzys humanitarny, w tym żywnościowy, na świecie¹⁷.

W wymiarze geopolitycznym, za sprawą państw bliskowschodnich, wojna domowa – wewnętrzna walka o władzę – przekształciła się w umiędzynarodowiony konflikt zbrojny, w którym państwa Zatoki rywalizują o wpływy i *de facto* przyszły układ sił w zdestabilizowanym regionie. Z jednej strony Iran od samego początku konfliktu udziela rebeliantom Huti wsparcia finansowo-logistycznego i dostarcza broń, w tym drony i rakiety, którymi ostrzeliwują oni terytorium Arabii Saudyjskiej. Z drugiej strony państwa koalicji przeprowadzającej bombardowania Jemenu i blokującej jemeńskie porty wspierały zbrojnie kampanię sił rządowych (prezydenta Abd Rabbuha Mansura Hadięgo), choć z czasem stało się jasne, że nie realizują one spójnej strategii i inaczej wyobrażają sobie przyszłą dystrybucję sił w regionie. Do jeszcze większego umiędzynarodowienia konfliktu przyczynia się operacja antyterrorystyczna podjęta przez amerykańskie siły powietrzne, której celem były ugrupowania dżihadystyczne działające w Jemenie¹⁸.

To instrumentalne i doraźne *de facto* wsparcie udzielane przez aktorów zewnętrznych dla poszczególnych stron konfliktu pogłębiło jedynie fragmentaryzację polityczną państwa, doprowadzając do umocnienia zdecentralizowanych, lokalnych struktur władzy, a także wpływów podmiotów pozapaństwowych, w tym licznych zbrojnych milicji. Jednym z podmiotów tego rodzaju są ugrupowania

¹⁵ <https://www.acleddata.com/2019/06/18/yemen-snapshots-2015-2019/> (dostęp: 22.01.2010).

¹⁶ Zob. <https://www.acleddata.com/2019/10/31/press-release-over-100000-reported-killed-in-yemen-war/> (dostęp: 22.01.2010).

¹⁷ ONZ ocenia, iż w Jemenie 24 mln osób, tj. blisko 80% populacji, potrzebuje pomocy humanitarnej i ochrony, w tym 14,3 mln wymaga natychmiastowej pomocy. Brak bezpieczeństwa żywnościowego dotyczy 20 mln Jemeńczyków; połowa z nich cierpi ekstremalny głód. Zob. „Humanitarian crisis in Yemen remains the worst in the world, warns UN”, 14 lutego 2019 r., <https://news.un.org/en/story/2019/02/1032811>; „A record number of people will need help worldwide during 2020: UN humanitarian overview”, 4 grudnia 2019 r., <https://news.un.org/en/story/2019/12/1052731> (dostęp: 22.01.2020).

¹⁸ Fala krytyki, jaka spadła na administrację prezydenta Trumpa za realizowanie dostaw broni do Arabii Saudyjskiej i wsparcie udzielane koalicji, odpowiedzialnej za zbrodnie wojenne i dramat humanitarny w Jemenie, w 2019 r. skutkowałą przegłosowaniem w Kongresie rezolucji wzywającej do wycofania w ciągu 30 dni od podpisania rezolucji sił amerykańskich z działań wojennych w Jemenie „z wyjątkiem operacji wymierzonych w AQ i jej współpracowników”. W ten sposób po raz pierwszy w historii wykorzystano możliwość ograniczenia prezydenckich kompetencji co do angażowania sił zbrojnych USA w konflikty poza granicami kraju wprowadzoną w *War Powers Resolution* w 1973 r. Prezydent zawetował rezolucję. Zob. J. Abramson, „Trump vetoes Yemen war powers restraint effort”, *Arms Control Today* 2019, nr 49 (4), s. 34.

dżihadystyczne. Zarówno AQAP (Al-Kaida Półwyspu Arabskiego), jak i IS korzystały na przedłużającym się konflikcie w Jemenie, wzmacniając swoje nabytki terytorialne i aktywność terrorystyczną. Operacje USA – ataki dronów na pozycje dżihadystów – przyczyniały się do osłabiania możliwości logistyczno-operacyjnych AQAP w ostatnich latach¹⁹. W 2019 r. przeprowadzono ich zaledwie kilka, m.in. w styczniowym ataku amerykańskiego drona zginął dobrze znany członek AQAP – Dżamal al-Badawi odpowiedzialny m.in. za atak na USS Cole w 2000 r., w którym śmierć poniosło 17 amerykańskich żołnierzy. Na początku 2020 r. Amerykanie zabili także przywódcę AQAP Kasima al-Rajmiego, o czym poinformował na Twitterze prezydent Trump. Choć spadła znacząco liczba amerykańskich nalotów, to równocześnie zintensyfikowały się operacje przeciwko AQAP prowadzone przez lokalne siły Shabwani – bojówki wyszkolone przez USA i ZEA²⁰.

W 2019 r. konflikt w Jemenie wkroczył w kolejną fazę. Wyzaczył ją z jednej strony atak na instalacje naftowe w Arabii Saudyjskiej, a z drugiej rozłam w koalicji państw arabskich w związku z wojną w południowym Jemenie. W odniesieniu do pierwszego ciągu wydarzeń był następujący: Huti kilkakrotnie w ostatnich latach zmieniali strategię, dostosowując ją do zmieniających się raczej na ich niekorzyść uwarunkowań. Prowadzili ostrzał rakietowy obszarów przygranicznych, atakując saudyjskie prowincje, równocześnie wykorzystywali coraz więcej asymetrycznych metod walki – partyzanckiej i terrorystycznej (np. zamachy bombowe, w tym samobójcze na lądzie i morzu). Światowa opinia publiczna zwróciła jednak szczególną uwagę na Jemen w związku z wydarzeniami, do których doszło we wrześniu 2019 r. Został wówczas zaatakowany największy na Bliskim Wschodzie i zarazem kluczowy z punktu widzenia światowego bezpieczeństwa energetycznego kompleks rafineryjny w Arabii Saudyjskiej. Huti wzięli odpowiedzialność za atak. Jednakże USA wraz z Arabią Saudyjską przekonywały, iż dane wywiadu wskazują, że w przeciwieństwie do wcześniejszych ataków, do których dochodziło na terytorium Arabii Saudyjskiej ze strony rebeliantów Huti, ten został przeprowadzony z północy, a nie z południa. Miało to wskazywać na Iran jako bezpośredniego sprawcę, a nie Ansar Allah.

Oprócz trwającej rebelii Huti pogłębiała się rywalizacja o władzę w południowych prowincjach. Przez lata na konflikcie toczącym się na frontach północno-zachodnich gubernatorstw zyskiwał dążący do secesji południowego Jemenu Ruch Południa. Od maja 2017 r. w Adenie działała Rada Tymczasowa Południa (South Transitional Council, STC) występująca w opozycji do prezydenta Hadiego, a jej zbrojne milicje odgrywały coraz większą rolę w destabilizacji sytuacji politycznej.

¹⁹ W 2019 r. USA przeprowadziły 9 ataków dronów, w których zginęło do 6 dżihadystów. Było ich zatem znacznie mniej niż w 2018 r. (36 nalotów i 31–42 zabitych) i w 2017 r., kiedy dokonano 127 ataków z powietrza, w których zginęło 135–184 osób. Za: <https://www.thebureauinvestigates.com/drone-war/data/yemen-reported-us-covert-actions-2019#strike-logs> (dostęp: 22.01.2020).

²⁰ Shabwah i Hadramawt to dwa regiony roponośne, w których tradycyjnie działają islamskie bojówki AQAP. Lokalne milicje Shabwani Elite Forces pochodzą z plemion stawiających opór AQAP w Shabwah. Zob. <https://www.acleddata.com/2019/05/09/yemens-fractured-south-shabwah-and-hadramawt/> (dostęp: 22.01.2020).

Jemen zaczął więc przypominać „region minipaństw”²¹. Zaostrzający się konflikt w południowych gubernatorstwach coraz wyraźniej ukazywał rozbieżności między członkami koalicji państw arabskich. Ruch Południa – o którego wspieranie siły rządowe oskarżają ZEA – wzmacniał swoje wpływy polityczne i odnosił sukcesy na froncie działań zbrojnych. Przejęcie w sierpniu kontroli nad Adenem przez Radę Tymczasową Południa – co prezydent Abd Rabbuh Mansur Hadi określił mianem zamachu stanu, dokonanego z udziałem ZEA²² – było jednym z punktów przełomowych w jemeńskim konflikcie. Aden od początku wojny w Jemenie uchodził za tymczasową siedzibę uznanego przez społeczność międzynarodową rządu. Jego odbicie z rąk Hadiego to symbol postępującego upadku państwa i tworzenia konkurencyjnych ośrodków władzy. Ponadto koalicjanci – ZEA i Arabia Saudyjska – znaleźli się w tym kolejnym wewnątrzjemeńskim konflikcie po dwóch różnych stronach²³.

Rozbieżne oczekiwania i interesy bezpieczeństwa interwentów utrudniały od samego początku proces pokojowy²⁴. Z jednej strony podjęte z inicjatywy ONZ jesienią 2018 r. rokowania genewskie nie doszły do skutku wobec niepojawienia się delegacji Huti. Z drugiej strony stało się wówczas jasne, że społeczność międzynarodowa skoncentrowana na północnej rebelii poświęcała nienależytą uwagę umacniającym się wpływom sił secesjonistycznych w południowym Jemenie. W istocie dopiero w 2019 r. zaczęto rozważać rozszerzenie formuły procesu pokojowego, tak by włączać doń inne podmioty (do tej pory proces pokojowy oznaczał negocjacje między Huti i rządem Hadiego). 5 listopada udało się po raz pierwszy zawrzeć porozumienie o podziale władzy (tzw. porozumienie z Rijadu), które zostało podpisane przez rząd prezydenta Hadiego i Radę Tymczasową Południa. Implementacja porozumienia z Rijadu była jednak odkładana w czasie, co nie sprzyjało stabilizowaniu sytuacji w Jemenie. Wręcz przeciwnie, do starć zbrojnych (między milicjami STC oraz sprzymierzonymi z nimi milicjami plemiennymi a siłami wspierającymi Hadiego i siłami Islah) dochodziło w Adenie, Shabwah, Abyan. Na początku 2020 r. STC oficjalnie wycofała swój udział ze wspólnych komitetów, odpowiedzialnych za implementację porozumienia rijażdzkiego²⁵.

Równolegle na froncie północnym trwały działania zbrojne. Ogłoszenie (20 września) przez Huti jednostronnego zawieszenia ostrzału Arabii Saudyjskiej (w zamian domagali się zniesienia ograniczeń w dostępie do północnego Jemenu) uruchomiło serię wydarzeń, które w istocie doprowadziły do zmniejszenia intensywności konfliktu w końcowych miesiącach roku. Arabia Saudyjska, starając

²¹ P. Salisbury, *Yemen's Southern Powder Keg*, Chatham House, 27 marca 2018 r., URL <https://www.chathamhouse.org/publication/yemens-southern-powder-keg> (dostęp: 22.01.2020).

²² ICG, „After Aden: Navigating Yemen's new political landscape”, Briefing 71, 30 sierpnia 2019 r., <https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/gulf-and-arabian-peninsula/yemen/071-after-aden-navigating-yemens-new-political-landscape> (dostęp: 22.01.2020).

²³ Ibidem.

²⁴ Zob. *Rocznik Strategiczny 2016/17*.

²⁵ Reuters, <https://www.reuters.com/article/us-yemen-security/yemens-southern-separatists-pull-out-of-riyadh-agreement-committees-idUSKBN1Z01ZE> (dostęp: 22.01.2020).

się „wyciszyć” konflikt przygraniczny, podejmowała dialog z rebeliantami i ograniczyła bombardowania Jemenu²⁶. Zapowiedziała też wypuszczenie z więzień 200 rebeliantów²⁷. Równolegle jednak siły jemeńskie anty-Huti ścierały się zbrojnie z rebeliantami. Huti utrzymywali kontrolę na północy, ale lokalne milicje pozbawiły ich kontroli nad znaczną częścią Taizz (trzeciego największego miasta w Jemenie). Ruch Huti ścierał się także z Ruchem Południa. Najkrwawsze walki rozegrały się w Ad Dali. Była to kolejna strefa działań wojennych, do których w 2019 r. pomoc humanitarna nie mogła już dotrzeć, zwłaszcza że pracownicy humanitarni byli celami ataków zbrojnych. Tymczasem tysiące mieszkańców tego południowo-zachodniego gubernatorstwa stały się uchodźcami wewnętrznymi²⁸.

3 stycznia USA przeprowadziły atak powietrzny, którego celem było zabicie irańskiego generała Kasema Sulejmaniego – jednej z najpotężniejszych osób w Iranie. Zabójstwo to doprowadziło do eskalacji i tak napiętych stosunków USA–Iran, co może mieć reperkusje dla wszystkich konfliktów bliskowschodnich, w tym zwłaszcza jemeńskiego.

MALI I SAHEL – KONTYNUACJA WALK Z DŻIHADYSTAMI I NARASTAJĄCE KONFLIKTY MIĘDZYETNICZNE

Region Maghrebu i Sahelu jako tradycyjny obszar ekspansji ugrupowań dżihadystycznych i zarazem działalności przestępczości zorganizowanej ma ogromne znaczenie z perspektywy bezpieczeństwa międzynarodowego. Lokalne ugrupowania rebelianckie, separatystyczne czy dżihadystyczne wykorzystały chaos polityczny i niestabilność społeczno-ekonomiczną w regionie po 2011 r., czego efektem są liczne przekraczające granice państwowe konflikty zbrojne, ekspansja ugrupowań dżihadystycznych i coraz większe zaangażowanie sił międzynarodowych. Zbrojne zaangażowanie Francji w postaci operacji „Barkhane”²⁹, obecność wojskowa USA oraz operacje zbrojne prowadzone przez G5 Sahel³⁰ zmusiły ugrupowania dżihadystyczne do rekonfiguracji sił i tworzenia szerokich koalicji. W rezultacie w 2019 r. głównymi ugrupowaniami dżihadystycznymi i terrorystycznymi zarazem

²⁶ A. Longley Alley, P. Salisbury, „Peace is possible in Yemen. Out of a moment of crisis, a chance for a solution”, *Foreign Affairs*, 11 listopada 2019 r.

²⁷ B. McKernan, „Saudi-led coalition to allow some flights out of Yemeni capital”, *The Guardian*, 27 listopada 2019 r., <https://www.theguardian.com/world/2019/nov/27/saudi-led-coalition-to-allow-some-flights-out-of-yemeni-capital> (dostęp: 22.01.2020).

²⁸ ACLED, *Regional Overview: Middle East 15 December 2019 – 4 January 2020*, 10 stycznia 2020 r., <https://www.acleddata.com/2020/01/10/regional-overview-middle-east-15-december-2019-4-january-2020/> (dostęp: 22.01.2020).

²⁹ W ramach „Barkhane” rozmieszczonych jest 4500 żołnierzy francuskich, wyposażonych w sprzęt ciężki, drony, śmigłowce. Stałe punkty stacjonowania znajdują się w Gao, Ndżamenie i Niamey, ponadto w każdym z państw ulokowano tymczasowe bazy wojsk francuskich. Zgodnie z mandatem operacje antyterrorystyczne prowadzone są także w sąsiednich krajach Sahelu. Od sierpnia 2018 r. operację wspierają siły RAF. Zob. *Dossier de Presse – Opération BARKHANE – juillet 2019*, www.defense.gouv.fr (dostęp: 26.03.2020).

³⁰ G5S (FC-G5S – *Force Conjointe du G5 Sahel*) została powołana na początku 2017 r. Liczy 5000 żołnierzy z Burkina Faso, Czadu, Mali, Mauretanii i Nigru.

przyczyniającymi się do pogłębiania podziałów polityczno-społecznych i dalszej destabilizacji rozległego i biednego regionu Sahelu były: powołane w 2015 r. ISGS (Islamic State in the Greater Sahara)³¹ oraz w 2017 r. JNIM (Jama'at Nusrat al-Islam wal Muslimeen, tj. Grupa Wsparcia Islamu i Muzułmanów)³².

Proces tworzenia koalicji z jednej strony oznaczał utrwalanie wpływów tradycyjnie silnie obecnej w regionie Al-Kaidy, a z drugiej wskazywał na coraz większą rolę IS w tej części świata. Można w istocie zaobserwować pewną prawidłowość – im więcej zdobył IS traciło na Bliskim Wschodzie, tym większe znaczenie dla niego miały pogrążone w chaosie i podzielone (etnicznie, religijnie i politycznie) regiony Maghrebu i Sahelu. Co więcej, to właśnie ISGS odpowiadało za jeden z najgłośniejszych do tej pory ataków na nigeryjsko-amerykański patrol w Nigrze (z października 2017 r., znany jako zasadzka *Tongo Tongo*), w którego trakcie zginęło czterech amerykańskich żołnierzy. W listopadzie 2019 r. w najkrwawszym ataku terrorystycznym na posterunek wojskowy w Indelimane w północnym Mali w regionie Menaka (w pobliżu granicy z Nigrem) śmierć poniosło co najmniej 54 żołnierzy. Odpowiedzialność za zamach terrorystyczny wzięło na siebie właśnie IS, które wcześniej zostało silnie osłabione w związku z zabiciem w Syrii Abu Bakra al-Baghdadiego³³. Nie był to odosobniony tak krwawy zamach w tym okresie. Koniec roku charakteryzował się szczególną intensyfikacją ataków, w wyniku których wojsko ponosiło poważne straty. W połowie listopada w tym samym regionie ISGS zorganizowało zasadzkę na patrol wojskowy, w której zginęło 43 żołnierzy. Równoległe przez cały 2019 r. JNIM, a zatem koalicja ugrupowań z afiliacją AQ, także udawadniała zdolność do przeprowadzania złożonych ataków terrorystycznych na terytorium Mali, Burkina Faso i Nigru³⁴.

Prezydent Mali Ibrahim Boubacar Keita zapowiedział zwrot w strategii wojskowej „z defensywnej na ofensywną”, przeprowadzając równocześnie demonstracyjną

³¹ Geneza ugrupowania sięga walk frakcyjnych w ramach Al-Mourabitoun – ugrupowania sympatyków AQIM (frakcja Belmuchtara) oraz ISIL (frakcja Adnan Abu Walid Sahraouiego). W 2015 r. frakcja Sahraouiego utworzyła Państwo Islamskie w Mali, które następnie przekształciło się w ISGS. W 2016 r. ISGS przeprowadziło pierwsze zamachy terrorystyczne w obszarach przygranicznych Mali, Nigru i Burkina Faso. Dopiero po tych atakach ISIL przyjęło śluby wierności złożone przez lidera ISGS rok wcześniej. Zob. J. Warner, „Sub-Saharan Africa's three 'new' Islamic State affiliates”, *CTC Sentinel* 2017, nr 1, t. 10 2017, s. 2; więcej: K. Pronińska, „Konflikty w Afryce i Jemenie w 2018 r. – ekspansja ugrupowań dżihadystycznych a wzrost intensywności i umiędzynarodowienia konfliktów zbrojnych”, *Rocznik Strategiczny* 2018/19, s. 130–133.

³² Ugrupowanie utworzyły trzy powiązane z AQ formacje – AQIM, Ansar Dine, Al-Mourabitoun – oraz Front Wyzwolenia Maciny/Batalion Maciny, powiązany z Ansar Dine. Przywódcą JNIM został dotychczasowy lider Ansar Dine Iyad Ag Ghali, który zadeklarował wierność Al-Kaidzie i za cel swej organizacji postawił „usunięcie niemuzułmańskich okupantów” oraz wprowadzenie prawa szariatu w regionie. Zob. K. Pronińska, op. cit., s. 130–133.

³³ „Mali says 54 are killed in Jihadist attack on army; ISIS claims”, *The New York Times*, 2 listopada 2019 r., <https://www.nytimes.com/2019/11/02/world/africa/mali-jihadist-attack.html> (dostęp: 30.12.2019).

³⁴ Niektóre przykłady ataków AQ/JNIM: w styczniowym ataku na bazy MINUSMA w regionie Kidal zginęło 10 czadyjskich żołnierzy, 25 zostało rannych; w marcu w ataku na bazy wojskowe w regionie Mopti zginęło 23 żołnierzy malijskich; 30 września 38 żołnierzy G5S zginęło w Mondoro i Boulikessi (G5S obwiniło Ansarul Islam, ale przyznała się JNIM).

operację zbrojną w środkowym Mali³⁵. W praktyce w zwalczaniu dżihadystów siły malijskie są niemalże w pełni zdane na siły międzynarodowe – zarówno misji „Barkhane”, G5S, jak i MINUSMA. Już obecnie w regionie rozmieszczonych jest ponad 11 tys. żołnierzy z 50 państw i 1700 personelu policji³⁶. W 2019 r. swój udział w MINUSMA wzmocniła m.in. Bundeswehra, kierując do Mali 840 żołnierzy i planując zwiększenie ich liczby do 1100³⁷, z kolei od 2020 r. Wielka Brytania rozmieści na potrzeby operacji NZ 250 żołnierzy³⁸. Zapowiedziano także utworzenie nowej europejskiej operacji „Takouba”, której celem ma być szkolenie lokalnych sił bezpieczeństwa³⁹.

Oprócz walk z dżihadystami w regionie rozgrywał się krwawy konflikt międzyplemienny, w którym o pastwiska i dostęp do wody ścierają się zbrojnie rolnicze plemiona Dogonów (Dozos) i Bambara z pasterskim, wyznającym islam ludem Fulanów. W 2019 r. narastała przemoc zbrojna, której ofiarą pada ludność cywilna. W regionie Mopti regularnie odnotowywano napady na wioski zamieszkałe przez Fulanów, którzy oskarżani są o sympatyzowanie z ugrupowaniami dżihadystycznymi i ich wspieranie. Do największej masakry cywilów doszło 23 marca w wioskach Ogossagou i Welingara zamieszkałych przez Fulanów. Z rąk Dogonów zginęło 160 osób. Był to tym samym najkrwawszy atak dokonany od momentu wybuchu tego konfliktu w 2012 r.⁴⁰ Rząd Mali oskarżany jest o dozbrajanie milicji Dogonów, ale po masakrze prezydent Keita zapowiedział ukaranie winnych zbrodni, zdymisjonował szefa sztabu i dowódcę sił lądowych. Czystki etniczne doprowadziły do masowych protestów społecznych i dymisji całego rządu w niecały miesiąc po masakrze Ogossagou. Mimo to w kolejnych miesiącach nie tylko trwały walki między Dogonami i Fulanami, lecz także maskra z Ogossagou doprowadziła do intensyfikacji ataków obu stron i wzrostu napięć międzyetnicznych⁴¹. Dochodziło zarazem do starć zbrojnych między zbrojnymi milicjami Fulanów a milicjami innej nomadycznej grupy etnicznej Dossaak (MSA – Ruch

³⁵ ICG, *Tracking Conflict Worldwide*, listopad 2019, https://www.crisisgroup.org/crisiswatch/print?page=1&location%5B0%5D=26&date_range=cust&t=CrisisWatch+Database+Filter (dostęp: 26.03.202).

³⁶ MINUSMA (*The United Nations Multidimensional Integrated Stabilization Mission in Mali*) została ustanowiona w kwietniu 2013 r. w celu „wspierania procesu politycznego w Mali”, a na mocy rezolucji 2164 z 2014 r. wzmocniono mandat operacji o zadania z zakresu bezpieczeństwa, stabilizacji i ochrony ludności cywilnej. W październiku 2019 r. w ramach MINUSMA rozmieszczone były 15 162 osoby z personelu NZ. Zob. <https://peacekeeping.un.org/en/mission/minusma> (dostęp: 20.01.2020).

³⁷ J. Shelton, „German Parliament extends army's Africa missions”, 9 maja 2019 r., <https://www.dw.com/en/german-parliament-extends-armys-africa-missions/a-48678222> (dostęp: 22.01.2020).

³⁸ ICG, *Tracking Conflict Worldwide*, lipiec 2019, https://www.crisisgroup.org/crisiswatch/print?page=1&location%5B0%5D=26&date_range=cust&t=CrisisWatch (dostęp: 20.01.2020).

³⁹ Obecnie charakter szkoleniowy mają także misje: MINUSMA (ONZ) oraz EUTM i EUCAP (UE); głównym celem misji UE jest szkolenie armii, straży i sił policyjnych w Mali.

⁴⁰ Raport MINUSMA z 3 maja 2019 r. potwierdza, że odpowiedzialność za tę zbrodnię ponoszą milicje Dogonów (Dozos), zob. ICG, *Tracking Conflict Worldwide*, https://www.crisisgroup.org/crisiswatch/print?page=1&location%5B0%5D=26&date_range=cust&t=CrisisWatch+Database+Filter (dostęp: 20.01.2020).

⁴¹ W kwietniu milicje Dogonów (Dan Na Ambassagou) wycofały się z porozumienia pokojowego przewidującego demobilizację i rozbrojenie (ibidem).

Wyzwolenia Azawadu i GATIA – Grupa Samoobrony Tuaregów i Sojuszników) współpracującej z siłami francuskimi. Napięcia, niezadowolenie społeczne i walki międzyetniczne wykorzystują tradycyjnie już dżihadysty, którzy prezentują swoje zamachy terrorystyczne jako odwet za Ogossagou, a także za późniejsze ataki Dogonów na Fulanów⁴².

Wskazany konflikt pasterze–rolnicy nie jest odosobnionym przypadkiem w regionie Sahelu. Wręcz przeciwnie. Sahel jest jedną z pierwszych „ofiar” zmieniającego się drastycznie klimatu. Narastający deficyt ekologiczny – braki wody, pastwisk, ziem uprawnych – sprawia, że także w innych państwach dochodzi do czystek etnicznych i walk międzyplemiennych na tle dostępu do coraz ograniczonych zasobów naturalnych. Starcia tego rodzaju odnotowano w Burkina Faso, Czadzie, Mauretanii, Nigrze i Nigerii. Szczególną intensywnością charakteryzowały się walki między plemionami pasterskimi i rolniczymi w Nigerii. Znamienne jest, że konflikt ten pochłonął w 2018 r. sześciokrotnie więcej ofiar śmiertelnych niż konflikt z Boko Haram⁴³. Zgodnie z szacunkami NZ Sahel stracił w ostatniej dekadzie blisko 80% ziem uprawnych – temperatura w tej części świata rośnie bowiem półtorakrotnie szybciej niż średnia światowa⁴⁴. Należy się zatem spodziewać dalszej intensyfikacji konfliktów międzyplemiennych na tym tle w kolejnych latach.

Z perspektywy ekologicznej warto analizować narastający konflikt zbrojny w szerszym regionie jeziora Czad, gdzie siły nigeryjskie, a obecnie także pozostałych państw regionu (w ramach G5S), walczą z dżihadystami z Boko Haram i ISWAP – Państwa Islamskiego w Prowincji Afryki Zachodniej⁴⁵. Z jednej strony wysychające jezioro Czad jest jednym z najbardziej spektakularnych przykładów destrukcyjnych implikacji zmian klimatu w tej części świata (zmniejszyło się ono do ok. jednej dziesiątej swojego rozmiaru), co już samo w sobie generuje deficyt ekologiczny i prowadzi do konfliktów międzyetnicznych. Z drugiej strony prowincje graniczące z jeziorem systematycznie atakowane są przez dżihadystów, co skutkuje masowym uchodźstwem. Zgodnie z danymi OCHA na początku 2019 r. w regionie znajdowało się 2,5 mln uchodźców wewnętrznych i zewnętrznych, w konsekwencji doświadczał on jednego z najpoważniejszych kryzysów humanitarnych na świecie⁴⁶. Fale uchodźców przyczyniają się zaś do pogłębiania już

⁴² Pod wpływem mediacji Centrum Dialogu Humanitarnego 16 sierpnia milicje Fulanów, Dogonów oraz Dafing podpisały porozumienie pokojowe z Ouenkoro (region Mopti), mimo to już we wrześniu przemoc zbrojna na nowo wybuchła. Fulanie i Dogonowie wzajemnie dopuszczali się ataków zbrojnych, a siły bezpieczeństwa, wykorzystując m.in. naloty, atakowały milicje Dogonów (ibidem).

⁴³ Zgodnie z danymi ICG w pierwszym półroczu 2018 r. w walkach między farmerami i pasterzami zginęło 1400 osób. Zob. ICG, *Stopping Nigeria's Spiralling Farmer-Herder Violence*, Report no 262, 26 July 2018, <https://www.crisisgroup.org/africa/west-africa/nigeria/262-stopping-nigerias-spiralling-farmer-herder-violence> (dostęp: 5.01.2019).

⁴⁴ R. Muggah, J. Luengo Cabrera, *The Sahel is Engulfed by Violence. Climate Change, Food Insecurity and Extremists are Largely to Blame*, WEO Forum Report, 23 Jan. 2019, <https://www.weforum.org/agenda/2019/01/all-the-warning-signs-are-showing-in-the-sahel-we-must-act-now/> (dostęp: 22.01.2020).

⁴⁵ Zob. więcej: K. Pronińska, op. cit., s. 133–134.

⁴⁶ Według OCHA 10 mln osób (czyli blisko jeden na dwóch mieszkańców regionu) potrzebuje natychmiastowej pomocy humanitarnej. Zob. OCHA, *Lake Chad Crisis Update*, June 2019.

istniejącego deficytu ekologicznego w regionie (braki wody, ziem uprawnych), co wpływa na coraz wyższe wskaźniki głodujących i niedożywionych. Naturalnie sytuacja ta generuje nowe napięcia i konflikty z lokalnymi społecznościami. Atakowane są także szpitale, punkty pomocy humanitarnej oraz sami pracownicy humanitarni.

LIBIA. WALKI O TRYPOLIS I ROSNĄCE UMIEJDZYNARODOWIENIE KONFLIKTU

Mimo wysiłków państw europejskich – z Francją i Włochami⁴⁷ na czele – na rzecz znalezienia pokojowego rozwiązania dla pogłębiającego się chaosu politycznego i walk zbrojnych w Libii przez cały 2019 r. libijski konflikt zbrojny narastał. Zapowiedziane na wiosnę wybory⁴⁸ nie tylko się nie odbyły, ale pokojowe rozwiązanie stało się jeszcze bardziej odległą perspektywą wobec ofensywy zbrojnej gen. Chalify Haftara (LNA) i coraz większego umiędzynarodowienia tego konfliktu.

Walka o władzę rozgrywała się między urzędującym w Trypolisie GNA (Government of National Accord powstały w 2017 r. na mocy porozumienia wynegocjowanego pod auspicjami NZ) oraz HoR (House of Representatives) – konkurencyjnym ośrodkiem władzy, sprzymierzonym z LNA (Libyan National Army) (przekształconą w ALAF – Arab Libyan Armed Forces). Zasadniczo do końca 2018 r. pod kontrolą ALAF znajdowały się rozległe obszary północno-wschodniej Libii (w tym porty Bengazi, Tobruk, Darna), a także całe pogranicze z Egiptem i Sudanem. W styczniu Haftar rozpoczął ofensywę zbrojną na południu i zachodzie kraju oficjalnie w celu usunięcia terrorystów i grup przestępczych. Od 4 kwietnia trwały zatem intensywne walki o stolicę. Premier GNA Fajiz as-Sarradz nazwał ofensywę Haftara zamachem stanu, a przeciwko Haftarowi wystąpiły nie tylko siły zbrojne GNA (operacja „Wulkan Gniewu”), lecz także liczne milicje zachodnich prowincji. W rezultacie zamiast szybkiego zwycięstwa ALAF zostały zepchnięte na obrzeża Trypolisu, gdzie starały się utrzymać swe pozycje. Przez pierwszych sześć miesięcy trwał ostrzał artyleryjski bez wyraźnych sukcesów Haftara⁴⁹. W czerwcu utracił on Gharjan – górzyste miasto o strategicznym znaczeniu położone na południe od Trypolisu i będące główną bazą ALAF⁵⁰. Do tymczasowego rozejmu doszło 10 sierpnia w związku ze świętem muzułmańskim, a UNSMIL miała go monitorować, choć należy podkreślić, że w toku walk o Trypolis Rada Bezpieczeństwa NZ była paraliżowana w związku z wetem Rosji i USA, sprzeciwiały się one bowiem rezolucji wzywającej do powstrzymania

⁴⁷ Zob. K. Pronińska, op. cit., s. 137–138.

⁴⁸ Zgodnie z ustaleniami z konferencji paryskiej wybory najpierw miały się odbyć w grudniu 2018 r. Następnie Specjalny Przedstawiciel NZ Ghassan Salame poinformował o ich przełożeniu na termin wiosenny.

⁴⁹ F. Wehrey, J. Harchaoui, „How to stop Libya’s collapse”, *Foreign Affairs*, 7 stycznia 2020 r.

⁵⁰ F. Wehrey, M. Doherty, *Saving Lives in Libya’s Nightmarish War*, 16.07.2019, <https://carnegieendowment.org/2019/07/16/saving-lives-in-libya-s-nightmarish-war-pub-79512> (dostęp: 27.01.2020).

ofensywy zbrojnej na Trypolis i zawieszenia broni⁵¹. Społeczność międzynarodowa od samego początku walk o stolicę reagowała enigmatycznymi wezwaniami do zaprzestania działań zbrojnych, płynącymi m.in. ze strony G-7, lub „wyrażała głębokie zaniepokojenie” rozwojem sytuacji w Libii (np. we wspólnym oświadczeniu USA, Francji, ZEA, Egiptu, Włoch i Wielkiej Brytanii⁵²), w praktyce zaś rosło wsparcie zewnętrznych aktorów dla poszczególnych stron konfliktu.

Haftar do tej pory otrzymywał pomoc ZEA i Egiptu. W 2019 r. stało się jasne, że cieszy się on znacznie silniejszym poparciem Rosji, a także Arabii Saudyjskiej, która miała finansować część jego kwietniowej ofensywy zbrojnej⁵³. We wrześniu kampanię zbrojną Haftara zaczęli wspierać rosyjscy kontraktorzy wojskowi (m.in. grupa Wagnera)⁵⁴, choć oficjalnie Rosja nie potwierdziła obecności najemników w walkach o Trypolis. GNA informowała o ostrzale powietrznym pozycji ALAF, w których ginęli także rosyjscy kontraktorzy wojskowi, podając równocześnie, że w walkach może brać udział 600–800 najemników z Rosji. Co istotne, eksperci wojskowi oceniali, że precyzyjne ataki powietrzne w wykonaniu dronów nie mogły być przeprowadzone przez siły GNA, ale przez wykwalifikowanych tureckich pilotów operatorów dronów⁵⁵. Faktycznie mimo pozostającego w mocy embarga na dostawy broni do Libii⁵⁶ według wstępnego raportu NZ z listopada ZEA, Sudan, Turcja i Jordania realizowały dostawy broni lub innych form pomocy zbrojnej dla Libii oraz różnych stron konfliktu⁵⁷. Sudan na prośbę Haftara już w lipcu przysłał 1000 żołnierzy paramilitarnych sił szybkiego reagowania, którzy zostali rozmieszczeni w gminie Al-Dżufra w pobliżu głównej bazy ALAF w Gharjan. Do końca roku na frontach wojny domowej w Libii miało być obecnych nawet 3000 kontraktorów wojskowych z Sudanu, z różnych formacji zbrojnych⁵⁸.

⁵¹ M. Nichols, „U.S., Russia say cannot support a U.N. call for Libya truce: Diplomats”, Reuters, 19 kwietnia 2019 r., <https://www.reuters.com/article/us-libya-security-un/us-russia-say-cannot-support-a-un-call-for-libya-truce-diplomats-iduskcn1ru2ml> (dostęp: 22.01.2020).

⁵² *Joint Statement on Hostilities in Tripoli*, 16 July 2019, <https://www.state.gov/joint-statement-on-hostilities-in-tripoli/> (dostęp: 27.01.2020).

⁵³ Zpob. J. Malsin, S. Said, „Saudi Arabia promised support to Libyan warlord in push to seize Tripoli”, *The Wall Street Journal*, 12 kwietnia 2019 r., <https://www.wsj.com/articles/saudi-arabia-promised-support-to-libyan-warlord-in-push-to-seize-tripoli-11555077600> (dostęp: 27.01.2020).

⁵⁴ Haftar po raz pierwszy skłonił się ku Rosji w 2015 r., zabiegając o wsparcie wojskowe i dyplomatyczne w walce z GNA. Gościł on w Moskwie i spotykał się z wysokimi przedstawicielami państwowymi (m.in. ministrem obrony), a także dowódcami rosyjskich PMCs. Pierwsi rosyjscy kontraktorzy wojskowi (PMC) pojawili się w Libii już w 2017 r. (Grupa RSB). Grupa Wagnera zaczęła się rozmieszczać w Libii od marca 2019 r. Zob. A. McGregor, „Falling off the fence: Russian mercenaries join the battle for Tripoli”, *Eurasia Daily Monitor* 2020, t. 16 (138).

⁵⁵ A. McGregor, op. cit.

⁵⁶ UNSEC Resol. 2174 z 2014 r. i rezolucja 2292 z 2016 r. autoryzująca państwa do przeprowadzania inspekcji okrętów podejrzanych o naruszenia embarga. W czerwcu 2019 r. przedłużono tę aturyzację na kolejny rok. Zob. https://www.sipri.org/databases/embargoes/un_arms_embargoes/libya/libya_2011 (dostęp: 27.01.2020).

⁵⁷ <https://www.aljazeera.com/news/2019/11/uae-sudan-jordan-turkey-break-arms-embargo-haftar-191109181202823.html> (dostęp: 27.01.2020).

⁵⁸ W specjalnym raporcie NZ ostrzegali, że mieszanie się Sudanu w sprawy wewnętrzne Libii będzie prowadziło do jeszcze większej niestabilności. Sudańczycy pochodzą z różnych grup walczących bądź

ZEA dostarczyły m.in. systemy obrony powietrznej (także zainstalowane w bazie Al-Dżufra) i okręt wojenny. Turcja wsparła z kolei GNA doradcami wojskowymi i sprzętem wojskowym, m.in. wozami opancerzonymi i 20 dronami.

Przełom w tureckim zaangażowaniu po stronie GNA nastąpił w grudniu. Najpierw na front wojny o Trypolis zostali wysłani bojownicy syryjscy (z szeregów Wolnej Armii Syrii, traktowani obecnie jako tureckie *proxy*)⁵⁹, a następnie sama Turcja ogłosiła decyzję o udzieleniu GNA wsparcia wojskowego. Parlament turecki 21 grudnia ratyfikował porozumienie o współpracy wojskowej i bezpieczeństwie⁶⁰, a prezydent Erdoğan zapowiedział, że Turcja jest gotowa do udzielenia każdej formy pomocy zbrojnej, „włącznie z rozmieszczeniem sił morskich i lądowych, jeśli to konieczne”⁶¹. Na początku stycznia parlament wyraził zgodę na wysłanie sił tureckich do Libii. Była to odpowiedź zarówno na obecność rosyjskich kontraktorów, ostrzały tureckich okrętów na wodach terytorialnych Libii, jak i deklarację Haftara z 12 grudnia o podjęciu „decydującej bitwy” o przejęcie kontroli nad Trypolisem⁶². W istocie w ostatnich tygodniach grudnia ALAF, wsparte przez PMCs i uzbrojone w nowoczesne drony, zyskiwały przewagę. W pierwszych dniach stycznia trwała ofensywa zbrojna na zachodnim wybrzeżu Libii, siły ALAF opanowały m.in. Syrte, Turcja zaczęła zaś rozmieszczanie swoich sił zbrojnych.

Turecka interwencja może zasadniczo zmienić układ sił w Libii, ale równocześnie przez umiędzynarodowienie wojny domowej jeszcze bardziej utrudnić jej zakończenie. Na pewno jednak uniemożliwiłaby szybkie przejęcie władzy w kraju przez Haftara. Analiza uzasadnień interwencji kierowanych pod adresem tureckiego społeczeństwa wyraźnie wskazuje, że sukces w tej wojnie jest kwestią prestiżu i budowy mocarstwowej pozycji Turcji w regionie. Wystarczy nadmienić, że Libia prezentowana jest jako ostatnie terytorium utracone przez imperium osmańskie. Oprócz aspiracji politycznych/mocarstwowych w tureckich kalkulacjach ważną

to w wojnie w Darfurze, bądź przeciwko prezydentowi Omarowi al-Baszirowi, który w kwietniu 2019 r. został obalony. Dla młodych Sudańczyków obecność w Libii to przede wszystkim sposób zarobkowania, nie tylko przez udział w walkach zbrojnych, lecz także przez zaangażowanie w handel ludźmi. Zob. J. Bruke, Z.M. Salih, „Mercenaries flock to Libya raising fears of prolonged war”, *The Guardian*, 24 grudnia 2019 r., <https://www.theguardian.com/world/2019/dec/24/mercenaries-flock-to-libya-raising-fears-of-prolonged-war> (dostęp: 27.01.2020).

⁵⁹ Ok. 600 wysłanych zostało do Trypolisu w grudniu, a w styczniu kolejne 1350 bojowników rozmieszczono w Libii bądź w tureckich obozach szkoleniowych. Są oni znacznie lepiej opłacani przez GNA niż przez Turcję, ponadto Turcja oferuje im obywatelstwo w zamian za kilkuletnią służbę, a także opłaca opiekę medyczną. Syryjczycy zawarli z GNA półroczny kontrakt na usługi wojskowe. Zob. B. McKernan, H. Akoushi, „Exclusive: 2,000 Syrian fighters deployed to Libya to support government”, *The Guardian*, 15 stycznia 2020 r., <https://www.theguardian.com/world/2020/jan/15/exclusive-2000-syrian-troops-deployed-to-libya-to-support-regime> (dostęp: 27.01.2020).

⁶⁰ Porozumienie zostało zawarte między rządem tureckim a GNA 27 listopada 2019 r.

⁶¹ https://www.aljazeera.com/news/2019/12/haftar-forces-seize-ship-libya-coast-turkish-crew-191222105449299.html?utm_source=website&utm_medium=article_page&utm_campaign=read_more_links (dostęp: 27.01.2020).

⁶² „Libya’s Haftar announces ‘decisive battle’ to capture Tripoli”, 12 grudnia 2019 r., Al Jazeera, <https://www.aljazeera.com/news/2019/12/libya-haftar-announces-decisive-battle-capture-tripoli-191212205130743.html> (dostęp: 27.01.2020).

rolę odgrywają także czynniki ekonomiczne (kontrakty naftowe, kontrakty na odbudowę po konflikcie etc.)⁶³. W końcu warto dodać, iż największy libijski sojusznik GNA – plemiona Misraty – jest pochodzenia tureckiego⁶⁴.

Państwa Zachodu – zarówno USA, jak i Francja – ostro krytykują Erdoğan, jednakże warto podkreślić, że równocześnie tolerowały ekspansję zbrojną sił Haftara, która ewidentnie naruszała ustalenia konferencji pokojowych z 2018 r. Ponadto w trakcie działań zbrojnych dochodziło do masowych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Atakowane były dzielnice mieszkalne, szkoły, szpitale, ginęły cywile, w tym dzieci, pracownicy pomocy humanitarnej. Walki o Trypolis skutkowały masowym uchodźstwem i cierpieniem ludności cywilnej. Najbardziej dramatyczna była sytuacja imigrantów i uchodźców przebywających w zamkniętych ośrodkach w stolicy (ponad 3000 osób, w tym dzieci), którzy nie tylko nie mieli możliwości ucieczki, lecz także stawali się celami ataków zbrojnych. W lipcu LNA zbombardowała jeden z takich ośrodków w Tajura niedaleko Trypolisu, zginęło 53 imigrantów i uchodźców⁶⁵. Obleżenie Trypolisu do stycznia 2020 r. skutkowało ponad 2000 ofiar śmiertelnych i ponad 200 tys. uchodźców wewnętrznych⁶⁶. Miasto i okolice pozbawione były dostaw prądu, wody pitnej, paliwa. Szpitale nie radziły sobie z liczbą rannych.

Decyzja Turcji skutkowałą zwołaniem tajnego posiedzenia RB (na wniosek Rosji) i propozycjami zorganizowania kolejnych konferencji pokojowych w Berlinie (14 stycznia) i Moskwie⁶⁷. Trudno jednak o „pokojowe rozmowy” w warunkach toczących się działań zbrojnych (w styczniu LNA m.in. opanowała Syrte i złamała zawieszenie broni, podejmując ofensywę na Misratę) i kolejnych informacji o zbrodniach wojennych popełnianych w Libii.

Wobec wzrostu intensywności działań zbrojnych na linii GNA–LNA mniejsza była widoczność innych aktorów libijskiej wojny domowej, tj. dżihadystów, a zwłaszcza komórek libijskich IS i AQ. Tymczasem przenoszenie i rozszerzanie się frontów działań zbrojnych sprzyjało ekspansji ugrupowań dżihadystycznych w Libii. Jeśli dotychczas milicje plemienne sprzymierzone z GNA odgrywały istotną rolę w namierzaniu bojowników IS, których następnie atakowało amerykańskie lotnictwo, to w 2019 r. same milicje stały się celami ataków zbrojnych LNA, co

⁶³ Według niektórych analityków kluczową rolę w decyzji o interwencji odegrały właśnie czynniki ekonomiczne – w listopadzie rząd turecki podpisał z GNA kontrowersyjne porozumienie w sprawie granic morskich, tj. utworzenia wyłącznej zewnętrznej strefy ekonomicznej między Libią i Turcją na obszarze 18,6 mili morskiej, chociaż do tego terytorium roszczenia zgłaszają też Cypr i Grecja. Porozumienie ograniczałoby możliwości po pierwsze rozwoju śródziemnomorskiego hubu gazowego, w którym to projekcie nie przewidziano Turcji, po drugie, powstania podwodnego gazociągu na tym obszarze.

⁶⁴ C. Gall, „Turkey, flexing its muscles, will send troops to Libya”, *The New York Times*, 2 stycznia 2020 r.

⁶⁵ F. Wehrey, M. Doherty, op. cit.

⁶⁶ WHO podawała, że do lipca życie straciło 1048 osób, w tym 106 cywilów, a 5558 osób zostało rannych. W styczniu liczby te uległy podwojeniu. Zob. ICG, *Honouring Commitments to End Libya's Civil War*, 29 stycznia 2020 r., <https://www.crisisgroup.org/middle-east-north-africa/north-africa/libya/honouring-commitments-end-libyas-civil-war> (dostęp: 30.01.2020).

⁶⁷ Równocześnie państwa afrykańskie spotkały się w połowie stycznia w Algierii, aby omówić „wsparcie dla zawieszenia broni w Libii”.

osłabiała skuteczność walk z IS. W kwietniu IS, wykorzystując chaos, jaki zapanował w związku z walkami o Trypolis, zaatakowało al-Fuqaha w środkowej Libii, a w czerwcu po raz pierwszy od 2016 r. przeprowadziło zamach bombowy w Darnie. W walkach z IS, a także z AQ kluczową rolę w ostatnich latach odgrywały naloty amerykańskie (uzbrojone drony MQ-9 Reaper)⁶⁸. W ich rezultacie dżihadyści tracili swoich przywódców i zmuszeni byli do przegrupowania w południowej Libii. Na południe od Bani Walid IS reorganizowało się, rekrutowało członków⁶⁹ i rozwijało sieć powiązań z milicjami plemiennymi i ugrupowaniami przestępczości zorganizowanej. W 2019 r. Amerykanie przystąpili do nalotów dopiero we wrześniu (okolice Murzuq). Zgodnie z informacjami AFRICOM zginęło w nich 43 członków IS⁷⁰. Amerykanie oceniają siły IS w Libii na 100 bojowników⁷¹.

W kraju podzielonym między rywalizujące ośrodki władzy i ogarniętym działaniami zbrojnymi z udziałem coraz liczniejszych podmiotów zewnętrznych efektywna walka z dżihadystami jest w zasadzie niemożliwa. Długofalowe osłabienie wpływów i aktywności IS i AQ w Libii wymaga stabilizacji i przywrócenia porządku, co wobec ciągłej fragmentaryzacji kraju, walk między zbrojnymi milicjami i zmieniającego się układu sił jest coraz bardziej oddalającą się wizją.

⁶⁸ *United States Africa Command: The First Ten Years*, U.S. Government Publishing Office, January 2019, s. 152.

⁶⁹ Zob. F. Wehrey, „When the Islamic State came to Libya”, *The Atlantic*, 10 lutego 2018 r.

⁷⁰ Ich celem był m.in. Malik Khazmi, jeden z twórców siatki IS w Libii obejmującej Darnę, Syrte i Trypolis. Za: E. Schmitt, „U.S. military again strikes ISIS in Southern Libya”, *The New York Times*, 27 września 2019 r., <https://www.nytimes.com/2019/09/27/world/africa/strikes-isis-libya.html> (dostęp: 27.01.2020).

⁷¹ S. Raghavan, „Libya’s civil war creates opening for ISIS return as counterterrorism effort falters”, *The Washington Post*, 24 listopada 2019 r., https://www.washingtonpost.com/world/middle_east/libyas-civil-war-creates-opening-for-isis-return-as-counterterrorism-effort-falters/2019/11/21/e78745c0-056c-11ea-9118-25d6bd37dfb1_story.html (dostęp: 27.01.2020).

INTENSITY AND INTERNATIONALIZATION OF THE 2019 ARMED CONFLICTS
IN AFRICA AND THE MIDDLE EAST

The aim of this article is to analyze the ongoing 2019 conflicts in the Middle East and Africa. The selection of armed conflicts was made on the basis of two main criteria: intensity, i.e. the scale of battle-deaths; and internationalization, i.e. military involvement of third countries. As part of the *Strategic Yearbook* series that reviews current armed conflicts, this study is a continuation of analyses from previous editions. Its purpose is to explore the conditions and dynamics of the 2019 armed conflicts and their implications for international security. It also explains the reasons of their increasing intensity and internationalization.

Keywords: jihadism, Al-Qaida, Islamic State, Boko Haram, Ansar Dine, al-Mourabitoun, ISGS, MUJAO, AQIM, al-Shabaab, ISS, AQIP, conflict in Libya, conflict in Mali, conflict in Syria, conflict in Afghanistan, conflict in Niger, conflict in Nigeria, conflict in Burkina Faso, conflict in Chad, conflict in Somalia, conflict in Yemen, armed interventions, G5S, MINUSMA, EUTM, EUCAP, UNSMIL, Fayeze al-Sarraj, Khalifa Haftar, Abd Rabbuh Mansur Hadi, Donald Trump, Emmanuel Macron

Słowa kluczowe: dżihadyzm, Al-Kajda, Państwo Islamskie, Boko Haram, Ansar Dine, al-Mourabitoun, ISGS, MUJAO, AQIM, Asz-Szabab, ISS, AQIP, konflikt w Libii, konflikt w Syrii, konflikt w Afganistanie, konflikt w Mali, konflikt w Nigrze, konflikt w Nigerii, konflikt w Burkina Faso, konflikt w Czadzie, konflikt w Somalii, konflikt w Jemenie, interwencje zbrojne, G5S, MINUSMA, EUTM, EUCAP, UNSMIL, Fajiz as-Sarradz, Chalifa Haftar, Abd Rabbuh Mansur Hadi, Donald Trump, Emmanuel Macron